

Władysława Szulakiewicz*

Listy do mistrza

Naukowy wymiar korespondencji z Tadeuszem Czeżowskim

Letters to the Master

The Scientific Dimension of Correspondence with Tadeusz Czeżowski

Abstract: Letters are one of the important ego-documents in scientific research. The aim of this article is to demonstrate the research value of correspondence with the eminent scholar Tadeusz Czeżowski. He was a professor at two universities: Vilnius and Toruń. The article presents the following issues: 1. Tadeusz Czeżowski – some facts from the scholar's biography, 2. Correspondence in the archival legacy of Tadeusz Czeżowski, 3. The scientific dimension of correspondence with T. Czeżowski on the example of selected letters. This text, based on the correspondence contained in Tadeusz Czeżowski's legacy held in the Nicolaus Copernicus University Archives, is only an attempt to synthesise the issue.

Keywords: Letters, Scientific correspondence, Nicolaus Copernicus University Archives, Tadeusz Czeżowski.

* Władysława Szulakiewicz (ORCID: 0000-0001-8614-2955) – prof. dr hab., Uniwersytet Ignatianum w Krakowie; kontakt: wladyslawa.szulakiewicz@ignatianum.edu.pl

Wstęp

Patrząc na dzieło życia Tadeusza Czeżowskiego, jego zasługi dla rozwoju nauki i kształcenia młodych adeptów nauki, bez wątpienia można go określić mianem mistrza. Zaświadczają o tym prace naukowe uczonego i działalność naukowo-organizacyjna prowadzona od 1915 r. praktycznie do końca życia. Czeżowski był uczniem Kazimierza Twardowskiego, który został promotorem jego doktoratu z filozofii, obronionego w 1914 r.¹ Był także jego współpracownikiem w czasie wojennego rektoratu twórcy Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. W przekazanej przez tego uczonego spuściźnie znajduje się bogata korespondencja z uczonymi różnych dyscyplin naukowych, nie tylko filozofii. Celem artykułu jest ukazanie naukowego wymiaru korespondencji prowadzonej z Czeżowskim na przykładzie wybranych listów².

Tadeusz Czeżowski – kilka faktów z biografii uczonego

„Kultura to wiedza i sprawność. Kulturę moralną posiada ten, kto wie, co dobre, a co złe i potrafi pod tym względem ocenić postępowanie swoje i cudze, a zarazem w postępowaniu dążyć do dobra, a zła unikać. Podobnie zaś kultura estetyczna to wiedza o tym co piękne i dbałość o piękno w dziedzinie i w całym życiu – a piękno to ład, umiar i harmonia”³.

Tadeusz Czeżowski – filozof, etyk, logik, wybitny nauczyciel akademicki i znakomity organizator środowiska naukowego Wilna oraz Torunia, a także uczest-

- 1 Wskutek wydarzeń wojennych promocja odbyła się w 1915 r.
- 2 Jest to kontynuacja rozważań na temat znaczenia listów jako źródła w badaniach naukowych: W. Szulakiewicz, *Korespondencja w badaniach historii edukacji i nauki*, w: *taż, Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*, Toruń 2015, s. 25–51; *taż, Bronisław Trentowski w życiu prywatnym. Autoportret filozofa w listach*, w: *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*, Toruń 2016, s. 29–45.
- 3 T. Czeżowski, *Przemówienie na uroczystości dnia 21 marca 1970 w Auli Uniwersytetu Toruńskiego*, „*Studia Filozoficzne*”, 1970, nr 3, s. 301.

nik życia naukowego ogólnopolskiego i międzynarodowego⁴. Był doskonałym nauczycielem akademickim⁵. Wyszedł ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej jako jeden z uczniów Kazimierza Twardowskiego⁶. Kontynuował dzieło swego mistrza, doceniając jego wkład w naukę⁷. Czeżowski to także pierwszy polski „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”⁸. Był wiedźczykiem z urodzenia. Urodził się w stolicy Austrii 26 lipca 1889 r., podobnie zresztą jak jego mistrz Twardowski, który przyszedł na świat w Wiedniu 23 lata wcześniej⁹. We autobiograficznych wspomnieniach wymienił w swoim życiu trzy okresy: lwowski, warszawsko-wileński i toruński. Pierwszy okres jego życia, lwowski, upłynął pod znakiem edukacji na wszystkich poziomach kształcenia, w tym studiów wyższych w Uniwersytecie Lwowskim¹⁰. Tam też podjął współpracę z Twardowskim jako kierownik kancelarii uniwersyteckiej w latach 1915–1918. Drugi okres, warszawsko-wileński, rozpoczynał jego działalność w Warszawie i przez

- 4 Materiały działalności naukowej Tadeusza Czeżowskiego.
Cz. 1, <https://kpbc.ukw.edu.pl/dlibra/publication/156374/edition/209160/content>,
dostęp:
Cz. 2, t. 1, <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/156375/edition/210228>, dostęp:
- 5 R. Jadcza, *Przyczynek do działalności Profesora Tadeusza Czeżowskiego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „Ruch Filozoficzny”, 1991, nr 1, s. 7–12; tenże, *Z działalności dydaktycznej Tadeusza Czeżowskiego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „Edukacja Filozoficzna”, 14 (1992) s. 187–190; tenże, *Uwagi o działalności dydaktycznej Tadeusza Czeżowskiego*, „Edukacja Filozoficzna”, 16 (1998) s. 329–342; W. Szulakiewicz, *Za przykładem mistrza: Tadeusza Czeżowskiego służba uniwersytetowi i nauce*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 47 (2010) s. 109–127; też, *O uczących i uczonych*, Toruń 2014, s. 147–193; też, *Pedagogika na Uniwersytecie Stefana Batorego*, Toruń 2019.
- 6 O tej szkole naukowej m.in. w publikacjach: R. Jadcza, *Kazimierz Twardowski. Twórca szkoły lwowsko-warszawskiej*, Toruń 1991; J. Woleński, *Filozoficzna Szkoła LwowskoWarszawska*, Warszawa 1985, wyd. 2, Warszawa 2023.
- 7 T. Czeżowski, *Kazimierz Twardowski jako nauczyciel*, w: *Kazimierz Twardowski. Nauczyciel – uczony – obywatel*, Lwów 1938, s. 7–12.
- 8 M. Kupczewska, *Tadeusz Czeżowski – pierwszy polski Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata*, <https://poranny.pl/tadeusz-czezowski-pierwszy-polski-sprawiedliwy-wsrod-narodow-swiata/ar/c1-17406095>, dostęp: 20.06.2025.
- 9 R. Jadcza, *Mistrz i jego uczniowie*, Warszawa 1997, s. 125.
- 10 W czasie studiów przyjaźnił się m.in. z K. Ajdukiewiczem, S. Błachowskim, T. Kotarbińskim.

samego Czeżowskiego określony jest epizodem warszawskim, i przypaść na lata 1918–1923. To czas jego pracy w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W dniu 1 października 1918 r. otrzymał stanowisko starszego referenta w ministerstwie, a z placówki tej odchodził jako kierownik Departamentu Szkół Wyższych. W tym okresie uczestniczył w pracach na ustawodawstwie akademickim Niepodległej Polski¹¹. Izydora Dąmbska ten etap jego działalności oceniła bardzo wysoko stwierdzając, że w odrodzonej Rzeczypospolitej tworzył on fundamenty szkolnictwa wyższego zgodnie z najlepszymi założeniami funkcjonowania uniwersytetów¹². Lata wileńskie rozpoczyna z kolei nominacja Czeżowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego filozofii USB w dniu 1 września 1923 r.¹³ Z uniwersytetem związany był do 15 grudnia 1939 r., kiedy to jego działalność została zawieszona. W Uniwersytecie Wileńskim oprócz działalności dydaktycznej pełnił także liczne funkcje w administracji uniwersyteckiej, będąc prorektorem (1933–1935), dziekanem Wydziału Humanistycznego (1935–1937) i jego prodziekanem (1937–1938)¹⁴. Współpracował z innymi nauczycielami akademickimi wileńskiej uczelni oraz brał udział w procedurach obsadzania katedr uniwersyteckich. Ważką była jego współpraca z profesorem Marianem Massoniuszem, kierownikiem seminarium pedagogicznego, z którym dzielił lokal jako kierownik seminarium filozoficznego¹⁵. Jak wynika z zachowanych źródeł, wspierał również funkcjonowanie seminarium pedagogicznego, przekazując publikacje naukowe do biblioteki pedagogicznej. Aktywność uniwersytecka profesora została przerwana wybuchem wojny. Po zamknięciu

11 Więcej na ten temat: D. Zamojskiej, *Akademicy i urzędnicy. Kształtowanie ustroju państwowych szkół wyższych w Polsce 1915–1920*, Warszawa 2009 oraz Kazimierz Twardowski, *Dzienniki*, do druku przygotował, wprowadzeniem i przypisami opatrzył R. Jadcza, t. 1–2, Warszawa–Toruń 1997.

12 I. Dąmbska, *Tadeusz Czeżowski*, „Rozprawy Filozoficzne”, 21 (1969) z. 2, s. 5–19, s. 8.

13 R. Jadcza, *Mistrz i jego uczniowie*, s. 128.

14 W tym czasie był także przewodniczącym komisji egzaminów magisterskich na Wydziale Humanistycznym oraz komisji egzaminów państwowych na nauczycieli szkół średnich.

15 O współpracy obu uczonych świadczy dokumentacja w Spuściźnie T. Czeżowskiego, znajdującej się w Archiwum Uniwersytetu Mikołajka Kopernika (dalej A UMR), która dotyczy seminarium pedagogicznego M. Massoniusa. Na ten temat także: W. Szulakiewicz, *Pedagogika na Uniwersytecie Stefana Batorego*, Toruń 2019.

Uniwersytetu 15 grudnia 1939 r., podobnie jak wielu innych profesorów, uczestniczył w tajnym nauczaniu. W okresie okupacji prowadził też potajemnie działalność Wileńskiego Towarzystwa Filozoficznego. W latach 1939–1945 w prywatnych mieszkaniach odbyły się 143 zebrania filozoficzne. W czasie wojny Czeżowski był dwukrotnie aresztowany.

Ostatni etap życia i aktywności akademickiej Czeżowskiego to lata pracy w Toruniu. Przybył do Torunia z grupą osób z Wilna w połowie lipca 1945 r.¹⁶ Mając wówczas 56 lat, rozpoczął kolejny raz organizację życia naukowego na nowo. Podkreślić trzeba, że należał on do twórców Uniwersytetu Toruńskiego i organizatorów życia akademickiego w Toruniu. Wpisał się w dzieło tworzenia struktur uniwersytetu w Toruniu w wielu obszarach. W historii toruńskiej uczelni najdobitniej zapisał się tym, że to właśnie on wygłosił pierwszy wykład na Uniwersytecie Toruńskim, na Wydziale Humanistycznym 24 listopada 1945 r., inaugurując działalność dydaktyczną całego uniwersytetu. Było to ważne wydarzenie w życiu Czeżowskiego oraz w funkcjonowaniu uniwersytetu, a wspominając po latach początki uniwersytetu w Toruniu o pierwszym swoim wykładzie mówił tak:

Było to pełne napięcia zebranie. Masa ludzi przyszła, nie tylko studentów i ludzi związanych z Uniwersytetem. W nieogrzanej sali ludzie siedzieli w paltach¹⁷.

Kolejny raz swój pierwszy wykład na UMK przypomniał w przemówieniu z okazji nadania mu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w 1979 r. Profesor liczył sobie wówczas 90 lat. Wracając pamięcią do tego wydarzenia akademickiego wspominał:

Ilekoć sięgam myślą wstecz, staje mi przed oczyma nieogrzana sala naszego Collegium Minus, wypełniona ludźmi w zimowych okryciach, w mrocznym poranku listopadowym 1945 roku. Był to mój pierwszy

16 W. Dziewulski, *Podróż z Wilna i pierwsze miesiące pobytu w Toruniu*, w: *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wspomnienia pracowników*, red. A. Tomczak, Toruń 1995, s. 43–57.

17 T. Czeżowski, *O początkach UMK i organizowaniu katedr filozoficznych w Toruniu*, w: *Uniwersytet Mikołaja Kopernika*, s. 39–40.

wykład w nowym Toruńskim Uniwersytecie, a zarazem pierwszy w ogóle wykład w tym Uniwersytecie. Tak się złożyło, że mój wykład rozpoczął działalność nauczycielską uniwersytetu¹⁸.

Jego związek z toruńską uczelnią trwał 36 lat. Wspomnieć trzeba, że profesor nawet po przejściu na emeryturę (w 1960 r.) nadal wykazywał się aktywnością i uczestniczył w życiu uniwersyteckim oraz naukowym, o czym dobitnie zaświadcza korespondencja. Profesor całym swym życiem służył nauce i uniwersytetowi oraz kształceniu młodych adeptów nauki¹⁹ i – mówiąc ogólnie – poświęcał się kształceniu uniwersyteckiemu²⁰. A dowodem tego przywiązania do uniwersytetu są jego słowa wypowiedziane w 1979 r., mające charakter testamentu. Zawarte były one w przemówieniu z okazji nadania uczonemu doktoratu honoris causa UMK. Uznając ten dzień za pożegnanie z uniwersytetem, mówił tak:

Pragnę też, aby mój warsztat naukowy, biblioteka i wszelkie materiały naukowe były nadal w organizmie naszego Uniwersytetu jako wyraz mojego doń przywiązania²¹.

Był to piękny testament i jest on realizowany, bo cały jego warsztat naukowy służy nadal tym, którzy zajmują się nie tylko filozofią, etyką czy logiką, ale i historią nauki oraz kultury, historią rozwoju różnych dyscyplin²².

18 T. Czeżowski, *Wspomnienia*, w: *Uczeni polscy o sobie*, t. 1, Warszawa 1988, s. 135–136.

19 Wykaz wypromowanych przez Czeżowskiego doktorów oraz recenzji prac doktorskich jego autorstwa; *Katalog rozpraw doktorskich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika za lata 1946–2015*, t. 1–2, Toruń 2024. W okresie wileńskim wypromował m.in.: Benedykta Woyczyńskiego, Stefana Burhardta, Wiesławę Woyczyńską, Józefa Reutta.

20 Przykładem w tym zakresie jest udział Czeżowskiego w kształceniu pedagogów. Na ten temat; W. Szulakiewicz, *Mistrz kształcenia pedagogicznego. Kazimierz Sośnicki w okresie toruńskim*, Kraków 2025.

21 T. Czeżowski, *Wspomnienia*, w: *Uczeni polscy o sobie*, s. 135.

22 Z dokumentów zawartych w tej spuściźnie sama wielokrotnie korzystałam (od 2010 r.), przygotowując teksty naukowe. Mogę stwierdzić, że jest to niekiedy niezastąpione źródło w wyjaśnieniu kwestii, których nie można było rozstrzygnąć w świetle oficjalnych dokumentów.

Tadeusz Czeżowski w literaturze został zaliczony w poczet sławnych Wilnian²³, ale nikt nie zaprzeczy, że poprzez swoją działalność rozślawił także Toruń²⁴ i Uniwersytet Toruński, dlatego również wpisuje się do grona twórców toruńskiej nauki i kultury. Na temat jego twórczości naukowej z zakresu etyki, teorii poznania i logiki powstało stosunkowo sporo opracowań²⁵. Analizując tylko wykaz jego publikacji, warto zwrócić uwagę na fakt, że jego prace z wielkim znawstwem dokumentują dorobek polskiej (i nie tylko) filozofii widzianej przez pryzmat biografii uczonych. Dla przykładu wymienię kilka nazwisk, a byli to: Kazimierz Twardowski, Marian Massonius, Jan Łukasiewicz, Kazimierz Ajdukiewicz, Wincenty Lutosławski, Henryk Elzenberg, Roman Ingarden i in. W ocenie jego dorobku Izydora Dąmbska zwróciła uwagę na jedną bardzo ważną cechę pisarstwa uczonego, mianowicie „jedność dzieła i osobowości”²⁶. Omawiając zaś styl pracy naukowej swego kolegi, pisała następująco:

Tadeusz Czeżowski jest mistrzem filozoficznego eseju. Na kilkunastu stronach z największą oszczędnością słowa formułuje w sposób jasny, w każdym szczególe przemyślane, istotne w badanej dziedzinie pytania, i szuka na nie należycie uzasadnionej odpowiedzi. Starając się jak najlepiej zrozumieć stanowiska innych badaczy, także i te, których nie podziela, sam własne swe twierdzenia formułuje z wielką ostrożnością. Obcy mu jest wszelki dogmatyzm, a właściwa postawa krytycyzmu zarówno wobec cudzych, jaki własnych poglądów. To nie znaczy, by nie wierzył w możliwość racjonalnego rozstrzygnięcia wielu, przez sceptyków za nierozstrzygalne uznanych, filozoficznych zagadnień²⁷.

To mistrzostwo starał się przekazywać swoim uczniom i studentom.

23 J. Jadacki, *Sławni Wilnianie*, Wilno 1994, s. 24–29.

24 L. Gumański, *Tadeusz Czeżowski 1889–1981 – filozof, profesor UMK, w: Toruńscy twórcy nauki i kultury (1945–1985)*, red. M. Biskup, A. Giziński, Warszawa 1989, s. 25–32.

25 Wykaz opracowań o Czeżowskim min.: *Tadeusz Czeżowski (1889–1981): dziedzictwo idei: logika – filozofia – etyka*, red. W. Tyburski, R. Wiśniewski, Toruń 2002, s. 35–37.

26 I. Dąmbska, *Tadeusz Czeżowski – jedność dzieła i osobowości*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 22 (1977) nr 1, s. 13–26.

27 Tamże, s. 22.

Tadeusz Czeżowski zmarł 28 lutego 1981 r. w Toruniu w wieku 92 lat, pochowany został na cmentarzu przy ul. Antczaka.

Korespondencja w spuściźnie archiwalnej Tadeusza Czeżowskiego

Jako że artykuł dotyczy korespondencji jako źródła w badaniach naukowych, warto przynajmniej w skrócie powiedzieć kilka słów o tej, która została zdeponowana wśród dokumentów dotyczących życia i działalności naukowej Czeżowskiego.

W niezwykle bogatej spuściźnie Czeżowskiego, zachowanej w Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (A UMK), jeden z działów skupia korespondencję. Jest to bardzo bogaty zbiór zawierający przeszło pięć tysięcy listów²⁸. Listy datowane są na lata 1914–1981. Większość pochodzi z okresu po II wojnie światowej, mniej z międzywojnia, czyli lat związanych z działalnością uniwersytecką w okresie wileńskim. Ważny zbiór, obejmujący lata 1914–1937, stanowią listy Kazimierza Twardowskiego²⁹; zdarzają się też pojedyncze listy z lat międzywojennych, np. list z 1918 r. od rektora Uniwersytetu Lwowskiego ks. Kazimierza Waisa³⁰ czy od Stefana Bachowskiego lub Stefana Wołoszyna.

Analizowane listy można podzielić na: korespondencję wpływającą od osób i instytucji, towarzystw, organizacji, oraz korespondencję wypływającą, czyli listy Czeżowskiego. Ten ostatni zespół listów jest mniej liczny, ale ze względów poznawczych niezwykle istotny. Dlatego tytuł niniejszego artykułu sugeruje, że chodzi głównie o korespondencję wpływającą, chociaż w analizie treści bywają wykorzystywane sporadycznie i listy Czeżowskiego, będące odpowiedzią na te przesłane do niego. Można też, charakteryzując listy pozostające w spu-

28 Taką liczbę listów podaje R. Karpiesiuk; *Spuścizna rękopiśmienna Tadeusza Czeżowskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, 25 (1991) s. 99–112. Przy czym autorka w tekście tym podaje, że listy pochodzą z lat 1924–1981, tamże, s. 111. Jednak trzeba zauważyć, że wówczas spuścizna nie była jeszcze całkowicie uporządkowana, a biorąc pod uwagę korespondencję K. Twardowskiego jest to 1914 r.

29 A UMK, sygn. 309, VII/185, Spuścizna T. Czeżowskiego, Korespondencja.

30 A UMK, sygn. 309, VII/187, Spuścizna T. Czeżowskiego, Korespondencja, List z roku 1918. Ks. Kazimierz Wais – teolog, psycholog, rektor Uniwersytetu Lwowskiego 1917/1918.

ściźnie omawianego filozofa, mówić o korespondencji wzajemnej, gdyż ten rodzaj korespondencji był uprawiany między osobami, które wyszły ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, a uczniami Czeżowskiego. Listy mają formę maszynopisów i listów pisanych odręcznie. Odnosząc się do okresu udokumentowanego w tego rodzaju egodokumentach, trzeba zauważyć, że w zbiorze tym brak listów z okresu lwowskiego, natomiast z okresu wileńskiego pochodzą głównie z lat trzydziestych i do końca 1939 r. W sumie, korespondencja dotyczy więc głównie toruńskiego okresu życia i działalności Czeżowskiego.

Charakteryzując zachowaną korespondencję, należy podkreślić, że w gronie osób, z którymi profesor utrzymywał kontakty, można wyróżnić przedstawicieli kilku dyscyplin naukowych³¹. Na pierwszym miejscu lokują się kontakty z przedstawicielami filozofii. Dla przykładu byli to: Ajdukiewicz Kazimierz, Józef Maria Bocheński, Izydora Dąmbska, Henryk Elzenberg, Daniela Gromska, Roman Witold Ingarden, Tadeusz Kotarbiński, Marian Massonius, Narcyz Łubnicki, Barbara Skarga, Władysław Stróżewski, Władysław Tatarkiewicz, Kazimierz Twardowski, Wiesława Walicka-Woyczyńska (siostra Benedykta), Tadeusz Witwicki, Władysław Witwicki, Bogusław Wolniewicz i in. W tym korpusie znajdują się listy wymieniane nie tylko z przedstawicielami filozofii polskiej, którzy tu zostali wymienieni, ale także z uczonymi z zagranicy. Trzeba też zaznaczyć, że bardzo ważną część tej korespondencji stanowią listy Czeżowskiego z mistrzem – prof. Twardowskim, pochodzące z lat 1914–1937³². Te jednak wymagają oddzielnego omówienia.

Drugą liczną grupę osób korespondujących z toruńskim filozofem tworzą psychologowie, w tym: Stefan Baley, Stefan Błachowski, Mieczysław Kreutz, Stefan Szuman, Józef Reutt, Natalia Reuttowa, Helena Słoniewska, Lidia Wołoszynowa, Maria Żebrowska i in.

Znacząca liczebnie jest w tym zbiorze korespondencja z historykami, historykami kultury i historykami literatury. Byli to m.in. Karol Górski, Konrad Górski, Kazimierz Hartleb, Artur Hutnikiewicz, Jadwiga Lechicka, Stanisław Pigoń.

31 R. Karpiesiuk, *Tadeusz Czeżowski w świetle toruńskich archiwaliów*, w: *Tadeusz Czeżowski (1889–1981). Dziedzictwo idei: logika-filozofia-etyka*, Toruń 2002, s. 211–217.

32 Kilka listów Twardowskiego do Czeżowskiego zostało opublikowanych w: *Kazimierz Twardowski. Inedita*, t. 6: *Korespondencja polska*, cz. I, red. A. Brożek i J. Jadacki, Lublin 2024, s. 124–131.

W gronie osób korespondujących z Czeżowskim byli także pedagodzy i historycy pedagogiki, m.in. Michał Ambros, Ludwik Bandura, Feliks Korniszewski, Bogdan Nawroczyński, Kazimierz Sośnicki, Bogdan Suchodolski, Stefan Wołoszyn, Ryszard Wroczyński, Jadwiga Zalewska.

Profesor utrzymywał również kontakty ze swoimi uczniami, którzy po wojnie zamieszkali w różnych krajach, o czym świadczy stosunkowo sporo listów wymienianych z jego uczniami narodowości żydowskiej, którzy po wojnie zamieszkali w Izraelu. Wspomnieć też wypada o korespondencji z żoną Ludwika Chmaja, z którą profesor korespondował w sprawie powrotu uczonego do Polski. To od niej dowiedział się, że Chmaj żyje i w związku z tym podjął działania o sprowadzenie go do Polski³³.

Natomiast na liście instytucji i towarzystw, z którymi korespondował, występują m.in. takie placówki jak: Polska Akademia Nauk, Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Towarzystwo Kultury Moralnej w Warszawie, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie, Towarzystwo Logiczne w Warszawie. A w wykazie uniwersytetów, z którymi utrzymywał kontakty, znalazły się: Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Stefana Batorego, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski. Bogato prezentuje się korespondencja z czasopismami, m.in. ze „Studiami Filozoficznymi” i „Ruchem Filozoficznym”. Interesujący zespół listów tworzy także korespondencja prowadzona w związku ze zjazdem uczniów profesora w 1959 r.³⁴

Omawiając korespondencje z Czeżowskim, warto zwrócić uwagę na styl i kulturę słowa prezentowaną w tych egodokumentach. Nadawcy listów zawracali się do niego: „Czcigodny i Drogi Panie Profesorze”, „Wielce Szanowny i Drogi Panie Profesorze”, „Wielce Szanowny Panie Profesorze”, „Kochany Panie Profesorze”. Nawet ci, z którymi był zaprzyjaźniony, jak na przykład Izydora Dąmbaska czy Kazimierz Sośnicki, swoje listy zaczynał zwrotem: Kochany Panie Profesorze. Niekiedy prof. Sośnicki pisał: „Kochany Kolego!” Pięknie rozpoczynają się listy Władysława Witwickiego kierowane do profesora, kiedy pisał on: „Tade-

33 A UMK, sygn. 309/VII/157, Spuścizna T. Czeżowskiego, Korespondencja.

34 A UMK, sygn. 309/VII/ 202, Spuścizna T. Czeżowskiego, Korespondencja.

uszkui!", natomiast S. Błachowski zwracał się: „Kochany Tadziu!” Listy Twardowskiego rozpoczynały się początkowo od stwierdzenia: „Kochany Panie Doktorze!”, a następnie: „Mój Kochany!” Z kolei Czeżowski do adresatów swoich listów zwracał się zazwyczaj: „Szanowny Panie Profesorze”, a do zaprzyjaźnionych osób i swoich uczniów pisał po imieniu, np. „Droga Izo”, „Drogi Stefanie”, „Drogi Panie Kolego”. W tym aspekcie korespondencja z Czeżowskim niewątpliwie jest wyrazem uważności na kulturę słowa oraz przejawem niezwykle osobistej kultury w relacjach między uczonymi.

I na koniec tej niezwykle skrótowej charakterystyki korespondencji zawartej w spuściźnie Czeżowskiego należy poczynić jedno spostrzeżenie, ponieważ nie sposób nie zwrócić uwagi na to, że w listach pisanych przez tych, którzy wyszli ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej wciąż przewijała się postać Twardowskiego, pamięć o nim, o organizacji spotkań poświęconych jego pamięci, o jego dziełach³⁵.

Naukowy wymiar korespondencji z Tadeuszem Czeżowski na przykładzie wybranych listów

Nie sposób pisać o kontaktach profesora Czeżowskiego ze środowiskiem filozofów, nie rozpocząć od powiedzenia kilku słów na temat korespondencji prof. Twardowskiego³⁶. Były to listy z lat 1914–1937, a zbiór zawiera 218 kartek i rozpoczynają go listy z lat 1914 i 1915, gdy Czeżowski przebywał w Wiedniu. Kontakty w tej formie kończy list z 9 sierpnia 1937 r. i dotyczy zjazdu filozoficznego. Prawie wszystkie listy pisane były na maszynie, jedynie kilka odręcznie, gdy był na wakacjach w Biesiekierzu³⁷. Analizując je, można opisać kształtujące się relacje między filozofami oraz wagę spraw dziejących się w polskiej nauce, w tym środowisku filozofów. Pierwszy list rozpoczyna się zwrotem: Wielmożny Pan, później zaś – Kochany Panie Doktorze!, i wreszcie – Mój Kochany! Początek kontaktów podjęły listy Twardowskiego, gdy Czeżowski był opiekunem

35 Część listów do tej problematyki wykorzystano w: S. Konstańczak, „Oby nie gasła pochodnia myśli filozoficznej” – spotkania uczniów Twardowskiego w rocznicę śmierci Mistrza, „Filo-Sofija”, 40 (2018) nr 1, s. 79–97.

36 A UMK, sygn. 309/VII/185, Spuścizna T. Czeżowskiego.

37 Biesiekierz – miejscowość k. Łodzi, gdzie mieszkała córka Twardowskiego, Aniela z wnukami, m.in. Andrzejem Tomczakiem.

domu akademickiego dla uchodźczej młodzieży w Wiedniu. Następne listy odnoszą się do sprawowania przez niego funkcji kierownika kancelarii uniwersyteckiej w latach 1915–1918. W listach rektora Twardowskiego przewija się wątek podziękowania za rzetelne wykonywanie obowiązków nałożonych na Czeżowskiego. W sprawach naukowych pierwsze listy są nieco zdawkowe. Oto treść listu z 1914 r.: „[...] prace już przeczytałem, proszę się tedy do mnie zgłosić”³⁸, listy natomiast późniejsze są bardzo obszerne. Z kolei o wadze spraw dziejących się w nauce i polskim szkolnictwie w okresie omawianym w listach świadczy zapewne ich liczba. Przykładem niech będzie duża liczba listów z czasów, kiedy kształtowały się podstawy prawne szkół wyższych w odrodzonej Polsce, gdy mowa o zagadnieniach dotyczących Uniwersytetu Lwowskiego i Wileńskiego, czasów reformy jędrzejewiczowskiej czy organizacji zjazdów filozoficznych³⁹. Liczba listów w niektórych latach wynosi nawet od 17 do 24⁴⁰. Wielokrotnie są w nich poruszane sprawy awansów naukowych nauczycieli akademickich Uniwersytetu Jana Kazimierza, zwłaszcza gdy Czeżowski pracował w Ministerstwie, a były to początki instytucjonalizacji polskich uczelni. W tych listach Twardowskiemu chodziło o sprawy doktoratów, habilitacji, opinii na temat powstających prac naukowych albo problemu powoływania profesorów na katedry uniwersyteckie w polskich uczelniach⁴¹. Pytał Czeżowskiego również o zmiany kadrowe na Uniwersytecie Wileńskim w związku z odejściem niektórych nauczycieli akademickich w stan spoczynku (na emeryturę). W tej korespondencji znajdują się też informacje o czasopismach i seriach wydawniczych, jak chociażby o „Bibliotecze Filozoficznej” wydawanej we Lwowie.

Twardowski w swych listach wyraża radość z sukcesów swych uczniów, nie tylko z ich osiągnięć naukowych, chociaż te w opisach dominują, ale i z osobistych. Nadmienić trzeba, że ogromną radość sprawiła mu informacja o dobrej opinii na temat Czeżowskiego jako wykładowcy UW⁴² i także nominacja Czeżowskiego na stanowisko profesora zwyczajnego, co wyraził w jednym z listów⁴³.

38 A UMK, sygn. 309/VII/185, Spuścizna T. Czeżowskiego.

39 W okresie międzywojennym odbyły się trzy zjazdy filozoficzne: w 1923, 1927 i 1936 r.

40 Są to lata: 1915, 1921, 1929 i 1933.

41 Listy na te tematy, wraz z informacjami w *Dziennikach* Twardowskiego, znakomicie ukazują procedury awansów naukowych w tych czasach.

42 A UMK, Spuścizna T. Czeżowskiego. List, 4 lipca 1932.

43 Tamże, List, 9 maja 1936.

Nie mniejszym powodem do radości były np. zaręczyny jego ucznia Henryka Mehlberga z Józefą Spinnerówną⁴⁴.

Kolejnym przykładem naukowego charakteru listów do profesora Czeżowskiego niech będzie opis korespondencji Izydory Dąbskiej. Jest ona niezwykle bogata i ilościowo, i jeżeli chodzi o informacje o sprawach nauki. Korespondencja profesor Dąbskiej została skompletowana chronologicznie w trzech teczkach⁴⁵. Listy w dwóch pierwszych teczkach są obszerne i bogate w treści dotyczące spraw naukowych, w trzeciej – objętościowo nieco skromniejsze. Ostatni list datowany jest na 20 listopada 1978 r. We wszystkich listach do Czeżowskiego Dąbska zwracała się: Kochany Panie Profesorze, a on – Droga Pani Izo. Ten korpus listów to historia nauki z lat 1937–1978, czyli jeszcze z okresu międzywojennego, a następnie z ponad 30 powojennych lat. Czytamy w nich o kolejnych powstających pracach naukowych, organizacji zjazdów naukowych, konferencji specjalistycznych. Poznajemy kulisy sytuacji, kiedy ukazały się teksty niepochlebne Twardowskiemu, czy też uczniom ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Korespondencja pozwala wyrobić sobie pogląd na sprawy, a nawet można powiedzieć: historię awansów naukowych wielu uczonych, gdyż przewijają się nazwiska m.in. takich filozofów jak: Kazimierz Ajdukiewicz, Józef Tischner, Andrzej Półtawski, Cz. Głombik, Franciszek Idan, Tadeusz Kotarbiński, Henryk Moese, Władysław Stróżewski, W. Tatarkiewicz i in. Z treści zachowanych dokumentów wiadomo o trudach życia naukowego, kwestiach upolitycznienia nauki i oddziaływaniu polityki na naukę – zwłaszcza o niepokojącej sprawie „odejścia” Dąbskiej z Uniwersytetu Jagiellońskiego. To właśnie z Czeżowskim omawia Dąbska swoją trudną sytuację na tej najstarszej polskiej uczelni. Przywołać warto dwa listy, które są odpowiedziami Czeżowskiego dotyczącymi poruszonej kwestii. W liście z 26 listopada 1963 r. napisał:

Przeczytałem art. 103 ustawy i widzę, że został on zastosowany wprost odwrotnie, gdyż mowa tu o zapewnieniu obsady katedry wakującej, a nie o usuwaniu profesora z katedry czynnej. Ale już na to nic nie poradzimy.

44 Tamże, List, 1931.

45 Tamże, sygn. 309/VII/159 (listy z lat 1937–1959), sygn. 309/VII/160 (listy z lat 1960–1970) i sygn. 309/VII/161 (listy z lat 1971–1978).

W kolejnym liście z 12 października 1964 r. Czeżowski dodawał:

Bardzo przykre są sprawy stosunków na filozofii UJ. Tak bywa, gdy się ma do czynienia z ludźmi małego formatu. Trzeba to przecierpieć. Studenci, którzy pozostali, są zapewne tak zaawansowani, że potrafią się dokształcać samodzielnie, zwłaszcza pozostając w kontakcie z Panią i otrzymując od Pani wskazówki⁴⁶.

Jak wiadomo Izydora Dąmbska odeszła z UJ⁴⁷.

Czytając listy Dąmbskiej, można dostrzec, jak dalece w tej korespondencji wciąż przewijała się osoba Twardowskiego, wspominanie jego osoby, o organizacji spotkań poświęconych jego pamięci, o jego publikacjach na temat zasad obowiązujących w nauce⁴⁸. Listy uczonych zawierają dyskusje m.in. o tekstach drukowanych w „Ruchu Filozoficznym” lub w innych czasopismach filozoficznych, o organizacji posiedzeń Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, o wyjazdach zagranicznych na konferencje. Dąmbska informuje profesora o Danieli Gromskiej, Helenie Słoniewskiej, czyli uczennicach Twardowskiego. Przy czym w listach Czeżowskiego, będących odpowiedzią, bądź wyrażających prośbę, można rozpoznać problemy naukowe osób w większości związanych z UMK⁴⁹. Nie oznacza to, że nie starał się włączać w opiekę naukową nad młodym pokoleniem wywodzącym się z innych uczelni. Niech przykładem będzie jego list z 19 maja 1972 r. w sprawie konsultacji u niej Czesława Głombika⁵⁰, który zajmował się Stefanem Pawlickimi i jego filozofią, a miał nowy projekt badawczy⁵¹. Znalazła się tam następująca jego opinia:

46 Tamże, sygn. 309/VII/160.

47 Więcej na ten temat: J. Perzanowski, *Izydora Dąmbska 1904–1983*, Kraków 2001.

48 A UMK, sygn. 309/VII/161, Spuścizna. Na przykład list I. Dąmbskiej z 6 lutego 1978 zwiera piękne wspomnienie o Twardowskim.

49 Przykładowe listy Czeżowskiego dotyczące awansów naukowych: A UMK, sygn. 309/VII/160, Spuścizna T. Czeżowskiego. List z 24 stycznia 1964 dotyczący habilitacji Władysława Stróżewskiego, list z 15 marca 1960 dotyczy Henryka Moese, list z 25 maja 1960 – habilitacji Franciszka Idana; list z 1 lipca 1961 – sprawa recenzji doktoratu Bogusława Wolniewicza.

50 Czesław Głombik (1935–2022) – filozof, badacz głównie filozofii XIX i XX w.

51 A UMK, sygn. 309/VII/161, Spuścizna T. Czeżowskiego.

Odwiedził mnie wczoraj dr Czesław Głombik, kierownik Zakładu Filozofii Marksistowskiej w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach, członek Oddziału PTF w Krakowie. Znam go i utrzymuję kontakt od lat kilkunastu, uważam, że jest sumiennym i rzetelnym pracownikiem naukowym i porządnym człowiekiem... jest człowiekiem trochę nieśmiałym i prosił mnie, abym go u Pani zaprotegował. Czynię to chętnie, bo jestem przekonany, że na to zasługuje⁵².

Wśród listów adresowanych do toruńskiego uczonego przez przedstawicieli filozofii polskiej znajduje się też bardzo obszerna korespondencja Bogusława Wolniewicza, ucznia Czeżowskiego⁵³. Są to listy z lat 1958–1977 – Jest ich aż 70 listów, w tym kilka kartek z pozdrowieniami, ale i one także zawierają dane naukowe, tj. informacje, zapytania itd. Należy podkreślić, że Wolniewicz pięknie zwracał się do Czeżowskiego jako do swego mistrza, zaczynając wszystkie listy od zwrotu: „Wielce Szanowny Panie Profesorze!” I nie mogło być inaczej, bo były to „konsultacje korespondencyjne” dotyczące naukowych prac Wolniewicza, pytania o ocenę nie tylko koncepcji jego powstających publikacji, ale nawet referatów przygotowywanych na konferencje. Dlatego niektóre z nich stawały się bardzo obszerne. Jeden z listów liczy aż 11 stron i zawiera fragmenty tekstu! Wolniewicz zajmował się wówczas Wittgensteinem. Listy Wolniewicza często zawierają takie np. stwierdzenie:

[...] mam pewne kłopoty natury logiczno-filozoficznej i w przyszłym tygodniu wybieram się z nimi do Torunia, by zasięgnąć rady Pana Profesora⁵⁴.

Po kilku latach studiów na UMK i licznych konsultacjach z Profesorem, Wolniewicz w jednym z listów, składając życzenia imieninowe Czeżowskiemu, napisał tak:

Niech mi też będzie wolno przy tej imieninowej okazji powiedzieć, że głęboka wdzięczność, którą wobec Pana Profesora odczuwam, wynika nie tylko

52 Tamże, List, 19 maja 1972.

53 A UMK, sygn. 309/VII/187, Spuścizna T. Czeżowskiego, Korespondencja. Bogusław Wolniewicz (1927–2017) – filozof, logik, tłumacz i komentator dzieł L. Wittgensteina.

54 Jako przykład: zob. tamże, list, 11 kwietnia 1962.

z tych licznych objawów osobistej życzliwości, jakie ze strony Pana Profesora zaznałem. W równym stopniu wdzięczny jestem za szkołę filozofii, którą przeszedłem w Toruniu, pod kierunkiem Pana Profesora. Niech mi wolno też będzie przyznać, że blisko 10 lat upłynęło zanim doceniłem w pełni, jak dobra to była szkoła. Dziś zaś mając możliwość bliższego przyjrzenia się takim szkołom, utwierdzam się w tej ocenie ostatecznie. Cieszę się, że przy różnych sposobnościach mogę występować jako uczeń Pana Profesora⁵⁵.

Mówiąc o środowisku filozofów, warto te rozważania zakończyć wzmianką o listach Wiesławy Walickiej-Woyczyńskiej⁵⁶. W analizowanym zbiorze jest 12 listów z lat 1946–1959, pisanych odręcznie, w tym jeden list filozofa. Listy przesyłane były z Lasek. Można je określić mianem listów-wspomnień i głównie dotyczą spraw okresu międzywojennego oraz Uniwersytetu Wileńskiego, w którym uzyskała ona magisterium i stopień doktora. Tam też pracowała jako asystentka przy Katedrze Pedagogiki i Filozofii⁵⁷. W liście z 25 lutego 1946 r. siostra przełożona dopytywała o publikowane wspomnienia o Massoniusie, którego – jako była jego studentka – nazywała: Kochany Dziadziuś Masoniusic⁵⁸. W kolejnych listach pisała o przedwcześnie zmarłych osobach z seminarium Massoniusa. Woyczyńska, pytała też o sprawy naukowe, m.in. o materiały ze Zjazdów Filozoficznych okresu międzywojennego⁵⁹.

Aby poszerzyć egemplifikację omawianego w niniejszym artykule problemu kontaktów naukowych ze środowiskiem psychologów, należy scharakteryzować korespondencję ze Stefanem Błachowski⁶⁰. Są to listy z lat 1925–1960. Pierwsze były pisane jeszcze przez Błachowskiego z Wilna, a następne z Pozna-

55 Tamże, List, 26 października 1962.

56 A UMK, sygn. 309/VII/ 187, Spuścizna T. Czeżowskiego . Wiesława Walicka-Woyczyńska (1901–1975) – polska zakonnica, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża z Lasek.

57 Na temat okresu wileńskiego W. Woyczyńskiej: W. Szulakiewicz, *Pedagogika na Uniwersytecie Stefana Batorego*, Toruń 2019.

58 A UMK, sygn. 309/VII/187, Spuścizna T. Czeżowskiego.

59 W. Woyczyńska uczestniczyła w drugim Zjeździe Filozoficznym w 1927 r. z referatem: *Polskie zjazdy filozoficzne*, red. R. Jadczak, Toruń 1995, s. 123.

60 A UMK, sygn.309/VII/156, Spuścizna T. Czeżowskiego. Stefan Błachowski (1889–1962) – psycholog, uczeń Twardowskiego.

nia. Jest to korespondencja wzajemna – Czeżowskiego z Błachowskim⁶¹. Błachowski zwracał się do niego: Kochany Tadziu, Czeżowski zaś odpowiadał: Kochany. Wśród ważnych tematów opisywanych w listach znalazła się sprawa obsadzania katedr uniwersyteckich, zwłaszcza w okresie międzywojennym na Uniwersytecie Wileńskim, ale i w innych uczelniach, już w okresie powojennym. Dzięki temu można rozeznaczyć wyniki konkursów i kulisy przy ich rozstrzyganiu. Na przykład w liście z 2 lipca 1937 r. Czeżowski opisuje posiedzenie Rady Wydziału Uniwersytetu Wileńskiego oraz głosowanie w sprawie Katedry Pedagogiki. Był nieco rozczarowany wynikiem konkursu, bo on na to stanowisko popierał kandydaturę socjologa, którym był Józef Chałasiński. Jednak Rada nie poparła jego wniosku⁶². Problem obsadzania katedr, i w ogóle sprawy dotyczące kadry naukowej, były przedmiotem wymiany opinii w kilku listach obu uczonych. W tym kontekście ważny jest list z 15 listopada 1945 r. Czeżowskiego do Błachowskiego, w którym informuje on poznańskiego psychologa o obsadzeniu katedr na UMK:

Bardzo się cieszę, że mogę Ci donieść o tym, że Katedrę Psychologii w Toruniu objął prof. Kreutz, a katedrę Pedagogiki prof. Sośnicki. Bardzo rad jestem z takiego obrotu sprawy⁶³.

Niestety, Kreutz zrezygnował z pracy w Toruniu, obejmując katedrę we Wrocławiu. Sośnicki więc pozostał na uczelni aż do 1960 r., gdy przeszedł na emeryturę.

Sporo miejsca w korespondencji zajmowały także kwestie posiedzeń naukowych psychologów oraz wydawania kolejnych numerów „Przeglądu

61 W A UMK znajdują się także skany listów z A PAN Oddział w Poznaniu, co sprawia, że możemy uznać, iż jest to korespondencja wzajemna. Są to 33 listy i kartki pocztowe z lat 1945–1961, na dysku z PAN Oddział w Poznaniu, oraz według mojego obliczenia 83 listy i kartki w A UMK, w tym niektóre listy dwustronicowe, a nawet czterostronicowe. W sumie zachowało się 116 listów i kartek.

62 Na ten temat: W. Szulakiewicz, *Instytucjonalizacja pedagogiki w Uniwersytecie Stefana Batorego. W osiemdziesiątą rocznicę powołania Katedry Pedagogiki*, w: 100 lat polskiej oświaty (1918–2018), red. H. Markiewicz i I. Czarnecka, Warszawa 2019, s. 9–19.

63 AUMK, sygn. 309/VII/156, Spuścizna T. Czeżowskiego. Korespondencja, list ze zbioru PAN Oddział w Poznaniu.

Psychologicznego". W każdym niemalże liście obu uczonych były poruszane kwestie naukowe, np. zagadnienia recenzji prac różnych psychologów, zagadnienia przewodów habilitacyjnych, a to, gdzie je przeprowadzić, kto powinien być recenzentem itd. Sprawy konsultacji habilitacyjnych trwały niekiedy bardzo długo, poczynawszy od przygotowania pracy habilitacyjnej, miejsca jej wydania, a skończywszy na ustaleniu recenzentów i miejsca habilitacji. Wiele listów Czeżowskiego do Błachowskiego dotyczyło toruńskiej psychologii i zapotrzebowania na samodzielnych pracowników, a także sprawy obsadzenia zajęć dydaktycznych na UMK. Bardzo niepokoiła go sprawa przedłużającej się z powodów administracyjnych habilitacji Tadeusza Witwickiego w Poznaniu, której poświęcił kilka listów⁶⁴. W liście z 11 stycznia 1961 r., nieco poirytowany, napisał do Błachowskiego:

Niechże na miłość Boską Wasz Dziekan zaprosi owych trzech recenzentów, którymi według tego co pamiętam z naszych dawniejszych rozmów miałeś być Ty, Słoniewska, Szuman (resp. Pieter), tak by w ciągu owych 3 miesięcy otrzymać recenzje i przeprowadzić przewód habilitacyjny jeszcze przed wakacjami⁶⁵.

Błachowski starał się wspierać Witwickiego w przyspieszeniu procedury. Poinformował, że w składzie komisji mieli uczestniczyć: Błachowski, Czeżowski, Tomaszewski. Odpowiadając natomiast na dwa kolejne listy Czeżowskiego, dosyć obszernie donosił tak:

Sprawa habilitacji W. jest jakaś fatalna i pogmatwana, a on jest jakimś wyjątkowo pechowcem i nie umie wokół swoich spraw chodzić. Posiadam w moich aktach dotyczących tej sprawy pismo do naszego Dziekana, w którym proszę o wszczęcie przewodu hab. (pismo z 9 XI 1959) i podaję krótką bardzo pozytywną ocenę jego pracy⁶⁶.

64 Tamże, m.in. listy, 25 maja 1960, 9 lipca 1960, 11 stycznia 1961, 4 lutego 1961 i 27 lutego 1961.

65 Tamże. List, z 11 stycznia 1961.

66 Tamże, List, 11 lipca 1960.

Dalej wyjaśniał, że niektórzy, w tym prof. Tomaszewski, odmówili udziału w komisji, a następnie tak uczynił też prof. Szuman. Pierwszy, jak uważał Błachowski, z tego powodu: „[...] aby nie odbiec od swej linii krytykowania badań testowych”⁶⁷, drugi, że jest bardzo przeciążony. Podsumowując wyjaśnienia, stwierdził, że nie może tych spraw rozwikłać przed wakacjami i sprawa zostanie odłożona na czas powakacyjny. Ostatecznie sprawa habilitacji zakończyła się pozytywnie.

Z kolei środowisko pedagogiczne w przeprowadzonych analizach tekstów listów prezentuje korespondencja Czeżowskiego z Sośnickim⁶⁸. Obaj uczeni od 1945 r. tworzyli toruńską uczelnię i współpracowali w różnych obszarach⁶⁹. Ich wspólna korespondencja dotyczy lat 1948–1974 i tworzy ją pakiet 27 listów i kartek, w którym znajdują się 4 listy Czeżowskiego. W zbiorze z okresu toruńskiego jest jedynie jeden list Sośnickiego, pozostałe pochodzą z Gdańska, dokąd przeniósł się on po przejściu na emeryturę w 1960 r. W tym samym roku na emeryturę przeszedł również Czeżowski. Ostatni list jest datowany na 6 grudnia 1974 r., natomiast pierwszy list pisany w Toruniu powstał w związku z chorobą Czeżowskiego. Pedagog napisał w nim tak:

Kochany Panie Profesorze!

[...] przynajmniej listownie chce Panu powiedzieć, jak tu wszyscy troszczymy się o Pana i jak bardzo życzymy szybkiego powrotu do zdrowia. Dziś właśnie dowiedziałem się, że wszystko jest na najlepszej drodze i że niebawem Pan powróci w nasze grono. Trzeba Panu wiedzieć jak [...] (wielu tu daje wyraz) tęsknimy za Panem, jak cała filozofia czuje się osierocona, a z nią pedagogika i psychologia. Egzaminy magisterskie wprawdzie się odbywają, ale wciąż ktoś przychodzi o jakieś wyjaśnienia, a ja ich dać nie umiem i nie mogę, jak potem wszystkich odsyłać do Pana. Więc i ci kandydaci czekają na Pański powrót! Widzi więc Kochany Pan, jak bez Niego tutaj obejść się nie potrafimy, a stąd logiczny wniosek: trzeba jak najszybciej wrócić do zdrowia... Więc chociaż tak niecierpliwie czekamy na Pański

67 Tamże.

68 A UMK, sygn. 309/VII/182, Spuścizna T. Czeżowskiego. Korespondencja.

69 Można stwierdzić, że przyjaźnili się, o czym świadczą listy. Czeżowski opublikował na temat Sośnickiego pracę *Elementy filozoficzne w pracach Kazimierza Sośnickiego*, w: *Profesor dr Kazimierz Sośnicki. Materiały na sesję naukową*, Gdańsk 1977, s. 11–17.

powrót, to jednak nie chcemy, żeby Pan nie doprowadził tego leczenia do należytego stanu i pomyślnie je przeszedł. Więc proszę uważać na siebie i czasem także o nas pomyśleć!

Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia⁷⁰.

Sośnicki konsultacje w sprawie awansów naukowych odbywał listownie, prosząc niejako o sugestie, nawet w sprawie sformułowania tematów prac awansowych. Niech przykładem będzie list w sprawie koncepcji i tematu rozprawy doktorskiej Henryka Góry. Napisał wówczas, że „z powodu mętności układu i braku wyraźnego określenia tematu” pierwszy konspekt doktoratu odrzucił, oraz dodał:

Drugi jego konspekt jest faktycznie projektem opracowania całości metodyki nauczania historii. Można wątpić, czy autor da temu radę. Od ponad roku dobrzy fachowcy, praktycy i teoretycy u nas trapią się (nad wydaniem takiej pracy. Ostatecznie postanowili, że w kilku (6–8) opracują oddzielne rozdziały i dwa z nich są już gotowe⁷¹.

Następnie, podając opublikowane prace na ten temat, stwierdził, że szczególnie jest pod wrażeniem pracy Wandy Moszczeńskiej na temat „Istota faktu historycznego”, ponieważ czytał rękopis i jest pełen uznania. W tej sytuacji uważa, że Góra mógłby przygotować prace poświęconą dydaktyce pomocy audiowizualnych, dodając, że jest to jedynie jego propozycja⁷². Z listu wynika, iż konsultując prace doktorskie, znał stan badań na określony temat i dlatego mógł również w tym przypadku udzielić merytorycznych wskazówek.

W dalszych konsultacjach Sośnickiego z Czeżowskim sporo miejsca zajęła sprawa habilitacji Marii Lipowskiej. Z początkiem stycznia 1964 r. informował, że wysyła zgłoszenie pracy Lipowskiej. Pisał tak:

70 Tamże, List, 4 października 1948.

71 Tamże, List, 9 stycznia 1964.

72 Ostatecznie H. Góra obronił w 1965 r. pracę „Zasada pogłębliwości w nauczaniu historii i jej wpływ na wyniki nauczania: studium teoretyczno-empiryczne”. Promotorem był Bandura.

Zdaniem moim jest to praca, która powinna być uznana za habilitacyjną. Co do tematu i opracowania bardzo oryginalne i na wysokim poziomie naukowym. Tego typu prac u nas właściwie nie ma, bo najczęściej uprawia się pedagogikę bez filozofii, a wtenczas łatwo pisać grube tomy bzdur i przepisywania z innych dzieł⁷³.

Okazało się jednak, że przewód wszczęty na podstawie tej pracy zakończył się na UJ niepomyślnie⁷⁴. Sośniki bardzo przeżył niepowodzenie swojej byłej uczennicy. W kolejnym liście tak oto ocenił stan rzeczy:

Martwię się jednak sprawą p. Lipowskiej. Wprost nie mogę zrozumieć, aby najstarszy nasz Uniwersytet zdobył się na taką postawę, która młodszemu narybkowi naukowemu stawia trudności i zagraża drogę do państwowej pracy naukowej. Chyba już nie znam pedagogiki i jej problemów, skoro praca wyraźnie pedagogiczna została oceniona jako historyczna i to przez recenzenta, którzy nic wprost nie wniósł poza pedagogiką w zakresie nauczania w klasach I–IV! Jakie kompetencje może mieć taka osoba do ferowania wyników odrzucających dorobek i poważne studia pedagogiczne⁷⁵.

W dalszej części wypowiedzi zastanawiał się, czy w tej sytuacji jego prace o charakterze historyczno-pedagogicznym można zaliczyć do pedagogiki. Na ów list otrzymał z Torunia następującą odpowiedź Czeżowskiego:

Natomiast równie jak Pana martwi mnie i oburza obrót, jaki w Krakowskim Uniwersytecie nadano habilitacji p. Lipowskiej. Równocześnie podoba mi się jej dzielność i to, że nie zrażając się do pracy naukowej

73 A UMK, sygn. 309/VII/182, Spuścizna T. Czeżowskiego. Korespondencja. list, 5 stycznia 1964.

74 Podstawą habilitacji Lipowskiej była praca *Koncepcja wykształcenia ogólnego w programach zreformowanej szkoły (studium z pedagogiki porównawczej)*, Toruń 1966.

75 Tamże, List, 24 kwietnia 1967 r. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym zostali: Sośnicki, Wołoszyn, Jan Zborowski i Jan Konopnicki. Zborowski i Konopnicki w nieprzychylnym tonie wypowiadali się o pracy Lipowskiej, chociaż obydwie recenzje kończyły się konkluzją pozytywną. Więcej na ten temat w publikacji: W. Szulakiewicz, *Mistrz kształcenia pedagogicznego. Kazimierz Twardowski w okresie toruńskim*, Kraków 2025.

przystępuje do pisania nowej rozprawy. Obyż tym razem już w innym miejscu mogła osiągnąć habilitację⁷⁶.

Tak się stało – stopień doktora habilitowanego Lipowska uzyskała na UMK. Uczeni w swych listach informują się też o nowych pracach naukowych i wymieniają swoimi publikacjami. Oto przykład listu Czeżowskiego na ten temat. Sośnicki przesłał Czeżowskiemu książkę *Istota i cele wychowania*⁷⁷. W odpowiedzi otrzymał podziękowanie oraz wiadomość: „Umieszczę o niej informacje w «Ruchu Filozoficznym», bo niewątpliwie wchodzi ona swoją treścią także w dziedzinę filozofii”.

Sośnicki konsultował, czy raczej informował, Czeżowskiego o swoich zamiarach naukowych i przygotowywanych książkach. W liście z 20 marca 1967 r. dzielił się wiedzą na temat kolejnej pracy, którą pragnął zatytułować „Dydaktyka epistemologiczna” i wyjaśniał:

Ma to być dydaktyka, którą pragnę określić jako „epistemologiczną” w przeciwieństwie do dziś tak modnych dydaktyk psychologicznych. Na plan pierwszy występuje myślenie poznawcze, a nie jakiegokolwiek myślenie, jakim operują owe dydaktyki. Konsekwencje tego są zaskakujące⁷⁸.

Miał to być – jak wynika z dalszych wyjaśnień pedagoga – podręcznik. Czeżowski w odpowiedzi napisał:

Kochany Panie Profesorze!

Bardzo mnie interesuje Pańska „Dydaktyka epistemologiczna”. Od dawna mam wątpliwości co do przesycenia dydaktyki psychologią, jak to się zwykle dzieje. Inne spojrzenie na rzecz w tej dziedzinie z pewnością rozszerzy horyzonty⁷⁹.

76 A UMK, sygn. 309/VII/182, Spuścizna T. Czeżowskiego. Korespondencja List, 7 maja 1967.

77 Tamże. Książka miała dwa wydania, w 1964 i 1967 r.

78 Tamże, List, 29 marca 1967 r. Z wykazu publikacji Sośnickiego wynika, że ostatecznie ukazała się książka pt. *Poradnik dydaktyczny*, wyd. 3, Warszawa 1968.

79 Tamże, List, 7 maja 1967.

Pedagog dzielił się też w swoich listach wiadomościami smutnymi, związanymi z trudnościami przy publikowaniu jego prac. Informował, że 18 lipca 1964 r. złożył w Państwowych Zakładach Wydawnictw Szkolnych rękopis książki „Rozwój pedagogiki jako nauki”, jednak po upływie ośmiu miesięcy nie otrzymał żadnej wiadomości na temat jej wydaniu, chociaż wcześniej był wzywany na konsultacje w sprawie zmian w jej treści. W tej sytuacji zwrócił się do PZWS o zwrot rękopisu⁸⁰. Jak wynika z wykazu publikacji Sośnickiego, książka, co należy nadmienić, nie ukazała się pod takim tytułem.

Ostatnie listy z 1974 r. wiele wskazują na stan zdrowia Sośnickiego, chociaż nadal są w nich poruszane sprawy naukowe. Lecz pismo jest w nich niewyraźne. To listy z 1974 r., w których uczony nadal interesuje się sprawami naukowymi swoich uczniów. Między innymi zwrócił się z prośbą do Czeżowskiego o przyjęcie funkcji członka komisji habilitacyjnej Barbary Góry. Czeżowski, odpowiadając w liście z dnia 5 października 1974 r. na zapytanie pedagoga, potwierdził, że podejmie się recenzowania w przewodzie Barbary Góry, i donosił:

Pragnę uczynić zadość [...] życzeniu jakkolwiek nie będąc pedagogiem ani biologiem zdaję sobie sprawę z braku kompetencji w tych dziedzinach i podejmę się oceny pracy habilitacyjnej tylko z logicznego punktu widzenia⁸¹.

Odnosząc się – w dużym skrócie – w toku analizy listów Sośnickiego do problemów tam poruszanych, należy stwierdzić, że dotyczą one przede wszystkim spraw przewodów doktorskich, habilitacyjnych i profesur⁸², powstawania prac i wprowadzaniu młodszych pracowników do składu towarzystw naukowych. Można zauważyć, że przeniesienie się Sośnickiego do Gdańska nic nie zmieniło w ich wzajemnych relacjach, nadal wspólnie, jak dawniej na UMK, ustalali wiele spraw naukowych. Informowali się o nowych awansach naukowych. W ich listach odbijają się problemy ówczesnej nauki, zawierają one informacje o nieznanej stronie aktywności uczonych na rzecz rozwoju

80 Tamże. Załączony list do PZWS, 23 marca 1965. Treść prośby o zwrot rękopisu była sformułowana w sposób niezwykle kulturalny.

81 Tamże, List, 5 października 1974.

82 M.in. sprawa przewodu profesorskiego dotyczyła L. Bandury.

nauki i środowiska naukowego oraz drodze naukowej, znanych w późniejszym okresie, przedstawicieli różnych dyscyplin.

Zakończenie

Wartość poznawcza analizowanych w artykule egodokumentów, jakimi są listy, jest ważna z kilku powodów. Wymienię niektóre z nich. Pierwszym z nich są sami twórcy tych egodokumentów, ich biografie naukowe, zaświadczenia bowiem o miejscu, które zajmowali w nauce polskiej. Autorami listów zachowanych w spuściźnie Czeżowskiego są w większości uczeni związani ze Szkołą Lwowsko-Warszawską, należący do pokolenia pierwszego, ale i drugiego. W wielu listach przewija się wątek doniosłości prac naukowych Twardowskiego oraz konieczność ich wznowienia oraz popularyzowania.

Poza tym w listach odnajdujemy informacje o sprawach instytucjonalizacji nauki, o kształtowaniu się środowiska naukowego. Poznajemy epizody z indywidulanych biografii naukowych wielu osób tworzących powojenne środowisko naukowe. W dokumentach tych uwidacznia się opieka naukowa Czeżowskiego, Sośnickiego, Błachowskiego, Dąbskiej i innych nad młodym pokoleniem. Te dane o drodze naukowej wybranych osób składają się na wiedzę o kształtowaniu się środowisk kilku uczelni wyższych w powojennej Polsce. W tej korespondencji uwidoczniła się naukowa troska o uczonych współtworzących środowisko osób, które kontynuowały tradycję naukową Twardowskiego. W przypadku uczniów z Szkoły Lwowsko-Warszawskiej była to forma spotkania w rzeczach, jak powiedziałby Andrzej Nowicki. Mowa o listach uczniów Twardowskiego, np. Błachowskiego, Dąbskiej, Słoniewskiej i oczywiście głównego adresata – czyli Czeżowskiego.

W wymienianej między uczonymi korespondencji ujawnił się poza tym postulat integracji środowiska wokół spraw naukowych. To listy właśnie stały się często tym narzędziem, które łączyło środowisko naukowe w kwestii awansów naukowych następnego pokolenia i organizacji nauki. Mowa tu o zjazdach naukowych czy obsadzaniu katedr uniwersyteckich. W analizowanych listach udokumentowane są dyskusje na temat procedur naukowych, miejscu ich odbywania i konieczności spełniania określonych kryteriów naukowych. Te zasady życia naukowego uczniowie Twardowskiego wynieśli z jego szkoły i przekazywali następnemu pokoleniu.... Warto zwrócić

uwagę, że w listach kierowanych do Czeżowskiego jest przekazywany, a tym samym utrwalony, styl pracy naukowej Twardowskiego. A on sam za przykładem swego mistrza, jak wskazuje treść listów, odgrywał ważną rolę w integracji środowiska. Jego postawa otwartości sprzyjała także awansom naukowym pedagogów.

Należy także stwierdzić, że styl i treści omawianych listów mają dla współczesnego czytelnika wymowę edukacyjną, nawet dla tych osób, które nie zajmują się historią nauki. Listy są świadectwem epoki, w której żyli korespondujący, poznajemy dzięki nim sprawy naukowo poważne, ale i drobne, wydawałoby się dzisiaj, jak np. problemy bytowe czy zdrowotne uczonych, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych. Uczni piszący do Czeżowskiego troszczyli się o rozwój nauki, środowiska naukowego i o konkretne sprawy organizacyjno-naukowe. Listy zatem odzwierciedlają poglądy nadawców na temat ich pojmowania kwestii naukowych związanych z konkretną dyscypliną naukową i jej przedmiotem badań.

Jeśli rozważaniom zawartym w tym artykule chcemy przypisać postulat aplikacyjny, który wynika z lektury korespondencji zawartej w Spuściźnie Czeżowskiego znajdującej się w A UMK, to moim zdaniem sprowadza się on do jednej ważnej wartości edukacyjnej. Wyraża się on mianowicie w pięknym stylu listów, w których każde słowo jest wyważone, serdeczne, nawet wówczas, gdy mowa o sprawach z pozoru trudnych, formalnych. Listy te są dokumentami ukazującymi styl prowadzenia dialogu na tematy naukowe, niekiedy trudne do rozwiązania. Są wyrazem przyjaźni i szacunku, odzwierciedleniem kultury naukowej i kultury w relacjach międzyludzkich. Niekiedy autorzy w ich treści wykraczają poza tematy naukowe. Warto bowiem zauważyć, że było to w większości pokolenie, które przeżyło II wojnę światową, a niektórzy nawet i I wojnę światową, co nie pozostawało bez wpływu na kondycję zdrowotną tej generacji. W omawianych listach, poza kwestiami naukowymi, znalazły się także informacje o stanie zdrowia uczonych. Nie będzie przesadą, że po lekturze tych źródeł mogą stwierdzić, że dzięki nim o środowisku naukowym powojennej Polski można opowiadać z perspektywy zdrowia ówczesnych uczonych. Wspominam o tym dlatego, by podkreślić jeszcze większą wartość wkładu tego pokolenia w odbudowę i rozwój powojennej nauki polskiej. Listy zdeponowane w spuściźnie Czeżowskiego w A UMK dają więc możliwość zbudowania innej opowieści o rozwoju nauki polskiej i jej twórcach.

Streszczenie: Listy stanowią jeden z ważnych egodokumentów w badaniach naukowych. Celem artykułu jest ukazanie naukowej wartości korespondencji z wybitnym uczonym Tadeuszem Czeżowskim. Był profesorem dwóch uniwersytetów: wileńskiego i toruńskiego. W artykule przedstawiono następujące zagadnienia: 1) Tadeusz Czeżowski – kilka faktów z biografii uczonego, 2) Korespondencja w spuściźnie archiwalnej Tadeusza Czeżowskiego, 3) Naukowy wymiar korespondencji z Tadeuszem Czeżowskim na przykładzie wybranych listów. Niniejszy tekst, oparty na korespondencji zawartej w zbiorze *Spuścizna Tadeusza Czeżowskiego* znajdującym się w Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, jest jedynie próbą syntetycznego ujęcia zagadnienia.

Słowa kluczowe: listy, korespondencja naukowa, Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Tadeusz Czeżowski.

Bibliografia

Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Spuścizna Tadeusza Czeżowskiego. Korespondencja, sygn. 309/VII/155-188.

Dzienniki, korespondencja wspomnienia

Kazimierz Twardowski, *Dzienniki*, do druku przygotował, wprowadzeniem i przypisami opatrzył R. Jadczyk, t. 1–2, Warszawa–Toruń 1997.

Kazimierz Twardowski. *Inedita*, t. 6: *Korespondencja Polska*, cz. I, red. A. Brożek i J. Jadacki, Lublin 2024, s. 124–131.

Czeżowski T., *Wspomnienia*. (*Zapiski autobiograficzne*), <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/156290/edition/200636/content>, dostęp: 1.12.2025.

Czeżowski T., *Wspomnienia*. (*Zapiski autobiograficzne*), w: *Uczeni polscy o sobie*, t. 1, red. M. Radziwińska, Warszawa 1988, s. 118–133.

Dziewulski W., *Podróż z Wilna i pierwsze miesiące pobytu w Toruniu*, w: *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wspomnienia pracowników*, red. A. Tomczaka, Toruń 1995, s. 43–57.

Opracowania

Czeżowski T., Kazimierz Twardowski jako nauczyciel w: Kazimierz Twardowski. *Nauczyciel – uczonek – obywatel*, Lwów 1938, s. 7–12.

- Czeżowski T., *Przemówienie na uroczystości dnia 21 marca 1970 w Auli Uniwersytetu Toruńskiego*, „*Studia Filozoficzne*”, 1970, nr 3, s. 297–302.
- Czeżowski T., *Elementy filozoficzne w pracach Kazimierza Sośnickiego*, w: *Profesor dr Kazimierz Sośnicki. Materiały na sesję naukową*, Gdańsk 1977, s. 11–17.
- Dąbbska I., *Tadeusz Czeżowski*, „*Rozprawy Filozoficzne*”, 21 (1969) z. 2, s. 5–19.
- Dąbbska I., *Tadeusz Czeżowski – jedność dzieła i osobowości*, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*”, 22 (1977) nr 1, s. 13–20.
- Gumański L., *Tadeusz Czeżowski 1889–1981 – filozof, profesor UMK*, w: *Toruńscy twórcy nauki i kultury (1945–1985)*, red. M. Biskup, A. Giziński, Warszawa 1989, s. 25–32.
- Jadacki J., *Sławni Wilnianie Filozofowie*, z przedmową S. Świeżawskiego, Wilno 1994.
- Jadczak R., *Kazimierz Twardowski. Twórca szkoły lwowsko-warszawskiej*, Toruń 1991.
- Jadczak R., *Mistrz i jego uczniowie*, Warszawa 1997.
- Jadczak R., *Uwagi o działalności dydaktycznej Tadeusza Czeżowskiego*, „*Edukacja Filozoficzna*”, 16 (1998) s. 329–342.
- Jadczak R., *Przyczynek do działalności Profesora Tadeusza Czeżowskiego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „*Ruch Filozoficzny*”, 1991, nr 1, s. 7–12.
- Jadczak R., *Z działalności dydaktycznej Tadeusza Czeżowskiego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „*Edukacja Filozoficzna*”, 14 (1992) s. 187–190.
- Karpiesiuk R., *Spuścizna rękopiśmienna Tadeusza Czeżowskiego*, „*Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia*”, 25 (1991) s. 99–112.
- Karpiesiuk R., *Tadeusz Czeżowski w świetle toruńskich archiwaliów*, w: *Tadeusz Czeżowski (1889–1981). Dziedzictwo idei: logika-filozofia-etyka*, Toruń 2002, s. 211–217.
- Katalog rozpraw doktorskich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika za lata 1946–2015*, t. 1–2, Toruń 2024.
- Konstańczak S., „*Oby nie gasła pochodnia myśli filozoficznej*” – spotkania uczniów Twardowskiego w rocznicę śmierci Mistrza, „*Filo-Sofija*”, 40 (2018) nr 1, s. 79–97.
- Kupczewska M., *Tadeusz Czeżowski- pierwszy polski Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata*, <https://poranny.pl/tadeusz-czezowski-pierwszy-polski-sprawiedliwy-wsrod-narodow-swiata/ar/c1-17406095>, dostęp: 20.06.2025.
- Materiały działalności naukowej Tadeusza Czeżowskiego: cz. 1, <https://kpbk.ukw.edu.pl/dlibra/publication/156374/edition/209160/content>, dostęp: 20.06.2025; z.2, t. 1: <https://kpbk.umk.pl/dlibra/publication/156375/edition/210228>, dostęp: 20.06.2025.
- Polskie zjazdy filozoficzne*, red. R. Jadczak, Toruń 1995.
- Spuścizna Tadeusza Czeżowskiego*, https://www.archiwum.umk.pl/panel/wp-content/uploads/2019/09/Spuscizna_Tadeusza_Czezowskiego.pdf, dostęp: 20.06.2025.
- Szulakiewicz W., *Za przykładem mistrza: Tadeusza Czeżowskiego służba uniwersytetowi i nauce*, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*”, 47 (2010) s. 109–127.
- Szulakiewicz W., *O uczących i uczonych*, Toruń 2014.
- Szulakiewicz W., *Korespondencja w badaniach historii edukacji i nauki Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*, Toruń 2015, s. 25–51.

- Szulakiewicz W., *Bronisław Trentowski w życiu prywatnym. Autoportret filozofa w listach*, w: *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*, Toruń 2016, s. 29–45.
- Szulakiewicz W., *Pedagogika na Uniwersytecie Stefana Batorego*, Toruń 2019.
- Szulakiewicz W., *Instytucjonalizacja pedagogiki w Uniwersytecie Stefana Batorego. W osiemdziesiątą rocznicę powołania Katedry Pedagogiki, w: 100 lat polskiej oświaty (1918–2018)*, red. H. Markiewicz i I. Czarnecka, Warszawa 2019, s. 9–19.
- Szulakiewicz W., *Mistrz kształcenia pedagogicznego. Kazimierz Sośnicki w okresie toruńskim*, Kraków 2025.
- Perzanowski J., *Izydora Dąmbska 1904–1983*, Kraków 2001.
- Tadeusz Czeżowski (1889–1981): *dziedzictwo idei: logika – filozofia – etyka*, red. W. Tyburcki, R. Wiśniewski, Toruń 2002.
- Stróżewski W., *Profesor Izydora Dąmbska jako historyk filozofii*, „Ruch Filozoficzny”, 36 (1978) nr 2–4.
- Woleński J., *Filozoficzna Szkoła Lwowsko Warszawska*, Warszawa 1985, wyd. 2, Warszawa 2023.
- Zamojska D., *Akademicy i urzędnicy. Kształtowanie ustroju państwowych szkół wyższych w Polsce 1915–1920*, Warszawa 2009.